



Przed blokiem na ul. Szafera 142-144 ciągle ktoś parkował swój samochód, blokując wejście na plac zabaw. Ponieważ sytuacja powtarzała się notorycznie, to na prośbę mieszkańców został tam zamontowany słupek. Obecnie wjazd na chodnik nie jest już możliwy.

W tym miejscu wyjaśniamy kierowcom, że samochodem nie trzeba wjeżdżać prawie do własnego domu, można go zostawić na pobliskim parkingu. Jest to nawet wskazane. **RZ**

Magiczne widowisko



Od kilku dni uczniowie cieszą się już wakacjami. Ostatni tydzień czerwca różnił się nieco od tych typowych. Wycieczki, spotkania z ciekawymi ludźmi i inne imprezy związane z początkiem lata i końcem roku szkolnego. Nie inaczej było w szkołach wchodzących w skład Centrum Edukacji Zdrowie mieszczącego się przy ulicy Jabłonowej. Uczniowie wraz z gronem pedagogicznym przygotowali imprezę pod nazwą „Magiczne widowisko”, które odbyło się 23 czerwca.

– Pod tym określeniem kryło się spotkanie z teatrem, sztuką, kulturą oraz propagowanie pomocy drugiemu człowiekowi – wyjaśnia **Monika Świąćicka** z CEZ.

– Uczniowie naszych szkół wcieliłi się w aktorów. Pierwsza klasa Technikum Informatycznego pokazała „Tragedię grecką”, zaś pierwsza Technikum Fryzjerskiego zabrała nas w „Najdłuższą podróż życia” w oparciu o „Małego Księcia” Antoine de Saint-Exupéry’ego oraz „Alchemika” Paulo Coelho. Klasa Liceum Psychologiczno-Społecznego przedstawiła własne odczytanie „Śmierci urzędnika” Antona Czechowa. Uczniowie drugiej klasy Technikum Fryzjerskiego i Technikum Informatycznego przenieśli nas zaś do „Dworu w Soplicowie”.

Zupełną niespodzianką okazał się występ uczniów z drugiej klasy Technikum Informatycznego, którzy wykonali skecz kabaretowy „Freestyle”. Był on powodem licznych łez – oczywiście łez radości. W przygotowanie występów teatralnych zaangażowały się panie Anna Paczyńska i Karina Olczak.

Kolejną część Magicznego widowiska stanowił pokaz kreacji i stylizacji w wykonaniu uczniów klasy pierwszej i drugiej Technikum Fryzjerskiego. Zaprezentowano fryzury inspirowane latem, w których nie brakowało oryginalnych pomysłów. Była fryzura drink-kubeczek wypełniony włosami modelki z parasolkami i słómkami; elementy kwiatowe, pawie pióra i inne kompozycje pełne ciekawych skojarzeń.

Imprezę urozmaiciły pokazy żonglerki, teatr ognia, a także występ zespołu tańca współczesnego.

Był kiermasz ciast przygotowany przez klasę licealną, dostarczający wielu rozkoszy smakowo-kalorycznych. Wpływy z tych słodkości przeznaczono dla dzieci z Domu Dziecka w Chojnie.

Uczniowie wyplatili również wianki, nawiązując do tradycji nocy świętojańskiej czy nocy kupały. Nad oprawą muzyczną widowiska czuwał szkolny DJ-Rał. **SM**



Piknik w Żydowcach

Piątek 27 czerwca był ostatnim dniem roku szkolnego 2013/2014. Na ulicach odświętnie ubrani młodzi ludzie z kwiatami i świadectwami, to znak, że zaczęły się wakacje. Mieszkańcy Żydowców i okolicznych osiedli spotkali się tego dnia w amfiteatrze przy ulicy Inżynierskiej na wakacyjnym pikniku. Imprezę zorganizowały Fundacja „Akademia Sztuki” oraz Samorządowa Rada Osiedla Żydowce-Klucz, pod hasłem „Odkrywamy szczyńskie podwórka”. Okazją do pikniku poza rozpoczęciem wakacji była chęć ożywienia tego uroczego miejsca, w którym przed laty występowały gwiazdy estrady.

Szczególnie dobrze bawili się dzieci, dla których spektakl przygotowali Teatr Fundacja „Akademia Sztuki” oraz zespół „Dobry Animator”. Konkursy, zabawy edukacyjne, rysowanie kredą na estradzie, liczne nagrody, darmowe napoje, czekolady i balony, i to w towarzystwie szczudlarzy. Nie zapomniano także o dorosłych, serwując im kawę i napoje kawowe przygotowane przez kawiarnię Columbus Coffee. W części muzycznej wystąpiły młode zdolne wokalistki: Olga Lisińska i Zofia Łuksza z Akademii Sztuki w Szczecinie oraz laureatki konkursu Jazzmania – Anna Maria Orwat, Renata Pajewska, Joanna Siwik i Emilia Wójcikowska. Koncert „Zapomniane Piosenki”, ukazał co dziewczyny potrafią, aż miło było słuchać. Było też wspólne zdjęcie uczestników pikniku.

W zabawie wzięli udział między innymi prezydent miasta Piotr Krzystek, sekretarz miasta Ryszard Słoka i radny Władysław Dzikowski. Imprezę sponsorowały: Polska Żegluga Morska, Remondis, EuroAfrica i Nordea. To co poza imprezą wyraźnie dało się odczuć w ten letni wieczór, to intensywny zapach zieleni. W Żydowcach pięknie pachnie! **SM**



Radość na dachu

Po 12 miesiącach dobiegły końca prace na dachu Pałacu pod Globusem. Kosztowały 2 mln złotych. Wymieniono prawie 500 elementów więźby. Zamontowano 89 nowych okien połaciowych, dzięki którym artyści będą mieli dostęp do naturalnego światła dziennego. Zbudowano klatkę schodową prowadzącą z parteru do najwyższych położonych pomieszczeń. Zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi, część wschodnią dachu – od strony placu Orła Białego – zachowano w kształcie z końca XIX wieku. Zabytkowa więźba została oczyszczona i można będzie ją podziwiać jeszcze przez wiele lat. W pozostałych skrzydłach starą więźbę zastąpiła nowa, pozwalająca na funkcjonalne zagospodarowanie poddasza, na którym powstają pracownie malarzkie. Ze względów bezpieczeństwa, powieszenie wiechy można było zobaczyć nie na wysokościach, lecz na filmie.

Rektor prof. Ryszard Handtke powiedział: – Wprawdzie remont zakończy się za pół roku, ale już dziś można z radością stwierdzić, że najtrudniejsze za nami. Bardzo dziękuję budowlącom, którzy skomplikowane prace prowadzą terminowo i starannie. Pałac pod Globusem, w którym nieprzerwanie funkcjonuje uczelnia artystyczna, przetrwał jesień i zimę z odkrytym dachem. Wykonawcy każdorazowo zabezpieczali poddasze przed opadami deszczu czy śniegu. Dziękuję



Podziękowania dla budowląców, rektor AS przekazuje wiceprezowskiemu Calbudu Janowi Gackowskiemu.

też naszym studentom i pracownikom, którzy na korytarzach z wyrozumiałością uprawiali ślalom pomiędzy rusztowaniami.

Mimo remontu odbywały się wszystkie zajęcia. Marszałek województwa Olgierd Geblewicz podkreślił znaczenie dla miasta i regionu projektu modernizacji Pałacu pod Globusem: – Bardzo się cieszę, że poczyniony został kolejny, ważny krok w rewitalizacji pięknej przestrzeni. I dostosowywania jej do nowych zadań – rozwijania ducha kreatywnego Szczecina. Przyjem-

nie uczestniczyć w takich zdarzeniach. Czekam z niecierpliwością na finał. Przekazaliśmy uczelni budynek, wyłożyliśmy niemałe pieniądze z budżetu województwa, pomogliśmy pozyskać unijne i resortowe środki. Razem cieszymy się z efektów.

Wiele z odnowionych przestrzeni na stałe będzie dostępnych nie tylko wykładowcom i studentom AS, ale także mieszkańcom Szczecina i turystom. Większość z nich zyska zupełnie nowe funkcje: ekspozycyjne i reprezentacyjne. **JB**